



Łukasz Jan Berezowski  
Mikołaj Deckert

# PolEnglish Revisited

Leksyka angielska  
w polszczyźnie XXI wieku



# **PolEnglish Revisited**



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

**Łukasz Jan Berezowski  
Mikołaj Deckert**

# **PolEnglish Revisited**

**Leksyka angielska  
w polszczyźnie XXI wieku**

Łukasz Jan Berezowski (ORCID: 0000-0002-5312-5451) – Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filologiczny, Instytut Romanistyki, Zakład Italianistyki  
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Mikołaj Deckert (ORCID: 0000-0003-1569-2399) – Uniwersytet Łódzki  
Wydział Filologiczny, Instytut Anglistyki, Zakład Translatoryki i Glottodydaktyki  
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENCI

*Grzegorz Drożdż, Andrzej Łyda*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Urszula Dzieciatkowska*

REDAKCJA I KOREKTA TECHNICZNA

*Wojciech Grzegorzczak*

SKŁAD I ŁAMANIE

*Munda – Maciej Torz*

WSPÓŁPRACA TECHNICZNA

*Krzysztof W. Hejduk, Piotr Kowalski*

PROJEKT OKŁADKI

*Polkadot Studio Graficzne*

*Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz*

© Copyright by Łukasz Jan Berezowski, Mikołaj Deckert, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

Publikacja sfinansowana ze środków Funduszu Rozwoju Naukowego  
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.10893.22.0.K

Ark. wyd. 26,7; ark. druk. 26,625

ISBN 978-83-8331-161-6

e-ISBN 978-83-8331-162-3

<https://doi.org/10.18778/8331-161-6>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Matejki 34A

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. 42 635 55 77

## SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE .....	7
<b>CZĘŚĆ I: TEORETYCZNO-ANALITYCZNA .....</b>	<b>11</b>
1. DEFINICJE, KORPUS I METODOLOGIA .....	13
1.1 ZAŁOŻENIA WSTĘPNE: DEFINICJE, TAKSONOMIA I ZARYSOWANIE PRZEDMIOTU BADA- DANIA .....	15
1.2 STAN BADAŃ .....	18
1.2.1 ŚWIAT .....	21
1.2.2 POLSKA .....	23
1.3 METODOLOGIA BADAWCZA, CEL PRACY I ZAKRES ANALIZOWANEGO MATERIAŁU .....	32
1.3.1 METODOLOGIA BADAWCZA I ZAKRES ANALIZOWANEGO MATERIAŁU (W TYM SPÓSÓB JEGO ZEBRANIA I DOBORU ŹRÓDEŁ) .....	32
1.3.2 CEL PRACY I SPÓSÓB KLASYFIKACJI SKŁADNIKÓW MATERIAŁU BADAWCZE- GO .....	42
1.3.3 KONSTRUKCJA ARTYKUŁU HASŁOWEGO W LEKSYKONIE .....	43
1.4 ANALIZA ILOŚCIOWA I JAKOŚCIOWA SKŁADNIKÓW MATERIAŁU BADAWCZEGO ..	44
1.4.1 WŁAŚCIWOŚCI GRAMATYCZNE JEDNOSTEK LEKSYKALNYCH .....	45
1.4.2 KATEGORIE TEMATYCZNE JEDNOSTEK LEKSYKALNYCH .....	46
1.5 ODNOTOWANE ZJAWISKA TOWARZYSZĄCE ASYMILACJI WYBRANYCH SKŁADNI- KÓW MATERIAŁU BADAWCZEGO .....	53
1.5.1 DEPLURALIZACJA .....	53
1.5.2 FEMINATYWIZACJA .....	55
1.5.3 DUALIZM FORMALNO-SEMANTYCZNY ADAPTACJI GRAFICZNEJ .....	57
1.5.4 NEOSEMANTYZACJA I KALKOWANIE .....	61
1.5.5 KALKI FRAZEOLOGICZNE .....	62
1.5.6 HOMONIMIA .....	65
1.5.7 ZMIANA ZAKRESU ZNACZENIOWEGO .....	67
1.5.8 AMPLIFIKACJA .....	70
1.5.9 KONWERSJA SYNTAKTYCZNA .....	73
1.6 PODSUMOWANIE .....	76
2. ANGLICYZMY W UŻYCIU: RECEPCJA I PRODUKCJA .....	79
2.1 PERSPEKTYWA RECEPCJI .....	79
2.1.1 PRZYPADEK #1 .....	80

2.1.2 PRZYPADEK #2 .....	83
2.1.3 PRZYPADEK #3 .....	85
2.1.4 RECEPCJA: PYTANIA EKSPLICYTNE .....	87
2.1.5 DYSKUSJA .....	88
2.2 PERSPEKTYWA PRODUKCJI .....	89
2.2.1 CZĘŚĆ 1 .....	89
2.2.2 CZĘŚĆ 2 .....	91
2.3 PODSUMOWANIE: DODATKOWE KOMENTARZE .....	92

## **CZĘŚĆ II: PRAKTYCZNA**

LEKSYKON ANGLICYZMÓW, KULTUREMÓW BRYTYJSKICH I ANGLOAMERYKAŃSKICH, PSEUDO- ANGLICYZMÓW, FORM HYBRYDALNYCH ORAZ INNYCH NIEZASYMILOWANYCH JEDNOSTEK LEKSYKALNYCH POCHODZENIA ANGIELSKIEGO W POLSZCZYŹNIE XXI WIEKU .....	95
--	----

### ANEKS 1:

JEDNOSTKI LEKSYKALNE W PORZĄDKU TEMATYCZNYM (ZESTAWIENIE) .....	249
---	-----

### ANEKS 2:

JEDNOSTKI LEKSYKALNE W NARODOWYM KORPUSIE JĘZYKA POLSKIEGO (ZESTAWIENIE) ..	265
---	-----

### ANEKS 3:

JEDNOSTKI LEKSYKALNE W WYBRANYCH POLSKICH ŹRÓDŁACH LEKSYKOGRAFICZNYCH (ZESTAWIENIE) .....	277
--	-----

### ANEKS 4:

JEDNOSTKI LEKSYKALNE UPORZĄDKOWANE WEDŁUG KRYTERIUM ZBIEGU ICH WYSTĘPO- WANIA Z ANALIZOWANYMI ŹRÓDŁAMI LEKSYKOGRAFICZNYMI (ZESTAWIENIE) .....	335
--	-----

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTU .....	343
-------------------------------	-----

BIBLIOGRAFIA PODMIOTU .....	359
-----------------------------	-----

SUMMARY IN ENGLISH .....	425
--------------------------	-----

## WPROWADZENIE

Inspiracją do rozważań będących przedmiotem niniejszej monografii są dokonania uczonych-pionierów lingwistyki kontaktu: Uriela Weinreicha, Einara Haugena i Wenera Betza (twórców teorii zapożyczeń językowych), jak również Manfreda Görlach, autora *A Dictionary of European Anglicisms* (2001) (pierwszego w historii wielojęzycznego słownika anglicyzmów), językoznawcy od dekad zaangażowanego na rzecz udoskonalenia klasyfikacji i systematyzacji jednostek pochodzenia angielskiego w językach państw Europy. Osiągnięcia szczególnie tego ostatniego wywarły ogromny wpływ na badaczy w XXI wieku podejmujących problematykę interferencji angielszczyzny na języki ich krajów pochodzenia i zmieniły optykę w postrzeganiu obcości. Przyczyniły się też do bardziej zacieśnionych relacji i współpracy między uczonymi na poziomie międzynarodowym, które uprzednio znajdowały się *in statu nascendi*.

Dotychczasowe ustalenia pokazują, że pomimo daleko posuniętych procesów cywilizacyjnych: globalizacji, migracji i digitalizacji życia codziennego (które są immanentnymi cechami społeczeństw doby ponowoczesności), interferencja angielszczyzny w odniesieniu do poszczególnych języków narodowych państw nieanglojęzycznych nie przebiega linearnie i równomiernie; często zaś do kontaktu z językiem-biorcą dochodzi w sposób incydentalny, a efekt tego kontaktu bywa efemeryczny, podyktowany krótkotrwałą fascynacją lub jednostkowym wydarzeniem, które nie odcisnęło trwałego piętna w zasobie słownikowym danej społeczności. Faktem pozostaje, że do repertuaru leksykalnego wielu języków Europy i świata są włączane leksemy denotujące pojęcia i zjawiska nieznanne kulturze docelowej, choć nie do końca obce jej przedstawicielom, będące choćby powierzchownie obecne w ich świadomości dzięki kontaktom ze środowiskiem anglofońskim (praca, uczelnia, rodzina, podróże etc.). Z drugiej zaś strony, wiele spośród zjawisk wywodzących się z tego kręgu kulturowego obecnych już w realioznawstwie państwa docelowego nie posiada ustandaryzowanego nazewnictwa, wobec pojawienia się którego rodzimi leksykografowie pozostają domyślnie nieufni (przynajmniej na początkowym etapie jego zaistnienia).

Przedkładana monografia wpisuje się w obszar badawczy angielsko-polskich kontaktów językowych oraz językoznawstwa kontrastywnego, analizując postawiony problem interferencji z perspektywy *ex nunc*, ale z pewnym roztropnym spojrzeniem w przeszłość tę bliższą (początek XXI wieku), jak i trochę odleglejszą (II połowa XX wieku). Pozostając w duchu licznych publikacji o tożsamej tematyce ogłoszonych



przez polskich badaczy (m.in. E. Mańczak-Wohlfeld, A. Witalisz, M. Zabawę i wielu innych), proponowane przez autorów opracowanie uwzględnia nie tylko bieżący stan badań, nawiązuje wprost doń i korzysta z ich ustaleń, ale porządkuje i aktualizuje też sytuację angielskiej leksyki w polszczyźnie *Anno Domini 2023*. Założeniem pracy jest utrzymanie zrównoważonego podejścia do akceptacji egzotyzmów, przy czym tekst lokuje się między postawą deskryptywną (rejestracyjną, referującą obecny stan w użyciu, umiarkowaną krytyczną wobec niektórych anomalii i ułomności) a preskryptywną (normatywną, nazywającą zdiagnozowane problemy i proponującą rozwiązania alternatywne). Czynione to będzie zawsze z perspektywy pragmatyki komunikacyjnej i ekonomiki językowej, nie zaś z pozycji purystycznych czy ideologicznych, motywowanych chęcią substytuowania wszelkiej obcości wyrażeniami rodzimymi, nierokującą na powodzenie wobec braku akceptacji społecznej.

Obraz wywodzącej się z języka angielskiego leksyki w polszczyźnie jest niezwykle dynamiczny, a jej ekspansja przebiega wielotorowo; proces ten nosi zatem znamiona nieustannej zmienności, dlatego pozostaje nieoszacowany (i zarazem trudny do oszacowania), ale łatwo dostrzegalny w rozmaitych obszarach życia codziennego (nie tylko nowoczesnych technologii, świata biznesu i finansów, ale też bardziej niszowych technolektów i żargonów branżowych, w mediach społecznościowych, portalach o tematyce obyczajowej etc.). Nade wszystko wymaga jednak systematycznej obserwacji i weryfikacji pod kątem nowych, napływających do języka polskiego conceptów i zjawisk. Sytuacja ta oczekuje więc na pewne uporządkowanie w pierw co do stosowanego aparatu pojęciowego (konsekwentne rozróżnienie między zapożyczeniami starszymi, nowszymi, kulturami anglo-amerykańskimi i formacjami, które z angielszczyzną nie mają wiele wspólnego), oceny jakości tych jednostek (które są efektywnym nośnikiem nowych treści semantycznych, nieznanych dotąd użytkownikowi języka polskiego, a które jedynie powielają istniejące już schematy, stanowiąc zapożyczenia luksusowe, zwane niekiedy w literaturze przedmiotu „zbytecznymi”), ale także co do metody poprzez zastosowanie kontrastywnego studium elementów leksykalnych w oparciu o konfrontację materiału pierwotnego (anglojęzycznego) i wtórnego (polskojęzycznego) z ogólnodostępnymi źródłami pisanymi i prześledzenia jego funkcjonowania na ich łamach. Warto odnotować w tym miejscu, że od opublikowania wielu cenionych źródeł leksykograficznych na polskim rynku wydawniczym (przeważnie słowników wyrazów obcych) upływa blisko pięć lat, co oznacza, że leksyka w nich zebrana oddaje obraz języka sprzed co najmniej dekady.

Wychodząc naprzeciw przytoczonym powyżej okolicznościom i oczekiwaniom, autorzy postanowili stworzyć opracowanie łączące w sobie elementy kompendium leksykograficznego, zestawiając w sposób uporządkowany i kwalifikowany wybór 1600 najnowszych jednostek leksykalnych pochodzenia angielskiego, w zdecydowanej większości nieobecnych w dostępnych na rynku wydawniczym pozycjach literatury przedmiotu (co potwierdziły badania przeprowadzone dla potrzeb niniejszej pracy). Ich kompilacja została poparta definicjami i przykładami użycia z poświadczeniem w korpusie tekstów pisanych (część II) oraz teoretyczno-analitycznym referatem o stanie badań lingwistyki kontaktu (rozdział I), któremu towarzyszy empiryczne badanie

eksperymentalne przeprowadzone na reprezentatywnej próbie respondentów (złożonej z przedstawicieli młodszych kategorii wiekowych), a którego założeniem jest unaocznienie omawianych zjawisk i problemów na gruncie żywego języka polskiego (rozdział 2). Pracę uzupełnia szczegółowy materiał badawczy z przeprowadzonych analiz zamieszczony w formie aneksu do niniejszej publikacji oraz materiał ikonograficzny umieszczony w ciągu pracy, wizualizujący podjęte rozważania.

Poruszane problemy z pewnością zasługują na dalszą, ukierunkowaną eksplorację w zakresie innych subdyscyplin językoznawstwa (lingwistyki korpusowej, analizy dyskursu, kognitywizmu), toteż można mieć nie tylko nadzieję, ale i przekonanie, że publikacja ta stanie się punktem wyjścia dla kolejnych, bardziej doskonałych badań, ale też polem do dalszej dyskusji, konfrontacji stosowanych podejść, a niewykluczone, że i rzeczowej polemiki.

Przedstawiając owoc blisko trzyletnich badań nad tak rozumianą tematyką angielsko-polskich kontaktów językowo-kulturowych, autorzy pragną wyrazić wdzięczność wobec wszystkich osób, na których wsparcie i pomoc mogli liczyć w toku prowadzonych poszukiwań i analiz. Podziękowania są kierowane szczególnie w stronę współpracowników tego projektu badawczego, mgr. Krzysztofa W. Hejduka i mgr. Piotra Kowalskiego, młodych uczonych-absolwentów studiów filologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Za sprawą ich pomysłowości i innowacyjności pewne procesy przygotowawcze i technologiczne, zwłaszcza w toku opracowania części słownikowej publikacji, przebiegły o wiele efektywniej.

*Łukasz Jan Berezowski, Mikołaj Deckert*  
Łódź, luty 2023

**CZĘŚĆ I:**

**TEORETYCZNO-ANALITYCZNA**

*Język angielski jest, jak dotychczas, największym światowym eksporterem słownictwa. A handel kwitnie dalej.*

Manfred Görlach (2001)

## ROZDZIAŁ 1

### DEFINICJE, KORPUS I METODOLOGIA

Na wstępie należy podnieść, że język angielski, genetycznie należący do grupy zachodniej rodziny języków germańskich – z uwagi na fakt, iż jest używany przez blisko 1,5 miliarda użytkowników<sup>1</sup> na całym świecie (z czego dla niespełna 400 milionów obywateli zamieszkałych w 67 państwach niepodległych i 27 terytoriach zależnych Wspólnoty Narodów to język ojczysty) – nie stanowi monolitycznego tworu. Dość przytoczyć w tym kontekście, że w samym Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej funkcjonuje blisko 40 odmian regionalnych języka narodowego (*dialects*), z których każda charakteryzuje się własnym wzorcem wymowy (*accent*). I choć w powszechnym przekonaniu do najbardziej prestiżowych i reprezentatywnych należy *Standard (British) English*, który przy szacunkowym odsetku 9–12% użytkowników postrzegany jest jako uczona, ogólnonarodowa mowa wyższych klas społeczeństwa, to już właściwy mu wzorzec wymowy – *Received Pronunciation* (RP) – używany jest przez zaledwie 3–5% ogółu<sup>2</sup>. Jeśli dodać do tego, że ekspansja anglosaskiego kręgu kulturowego na przestrzeni wieków (zapoczątkowana w XVI wieku za sprawą kolonizowania terytoriów tzw. Nowego Świata przez Imperium Brytyjskie) doprowadziła m.in. do powstania ok. 100 różnych języków kreolskich, którymi na co

---

<sup>1</sup> Dane ustalone na podstawie <https://www.statista.com/statistics/266808/the-most-spoken-languages-worldwide/> [dostęp: 22.08.2022].

<sup>2</sup> Por. Hughes, Trudgill, Watt 2013: 4. Są to dane szacunkowe ustalone na początku XXI wieku, co do których – jak zauważają sami badacze – trudno jest mieć pewność, czy liczba użytkowników *Standard English* utrzymuje się w dalszym ciągu na tym samym poziomie, jakkolwiek mniej prawdopodobne wydaje się, by uległa znacznemu wzrostowi od tamtego czasu. Ponadto, autorzy cytowanego opracowania zwracają uwagę, że wzorzec wymowy *Received Pronunciation* podlega nieustannym przeobrażeniom, stąd niemożliwością jest ustalenie, kto spośród referencyjnej grupy mówców posługuje się nim w pierwszej kolejności, a kto równoległe do własnej, regionalnej odmiany języka angielskiego.

dzień posługuje się ok. 76,5 miliona użytkowników, a w szerszym ujęciu przyczyniła się w II połowie XX wieku do uzyskania przez angielszczyznę statusu globalnej *lingua franca* w obszarze dyplomacji, stosunków gospodarczych, edukacji, kultury, transportu, techniki i wielu innych – można śmiało sformułować tezę, że próby poszukiwania obiektywnego, spójnego modelu standaryzacji tego języka są działaniem nie tyle iluzorycznym, co bardziej pozbawionym pragmatycznego celu. Nie ma bowiem wątpliwości, że koncepcje takie jak *International English* (IE) czy *English as a lingua franca* (ELF) upowszechniane w obszarze technologii, środków masowego przekazu i telekomunikacji, w tym przede wszystkim w internecie, przyjmują wymiar systematycznie heterogeniczny i rozwijane są w coraz większym oderwaniu od środowiska kulturowego rodzimych użytkowników języka angielskiego.

Okres zacieśnienia kontaktów współczesnej angielszczyzny z innymi językami europejskimi, w tym z językiem polskim, datowany jest umownie na okres po 1945 roku (Mańczak-Wohlfeld 2006: 42). Koniec drugiej wojny światowej stanowi niejako naturalną cezurę czasową między starszymi i nowszymi interferencjami ze strony angloamerykańskiego kręgu kulturowo-językowego, jednak z uwagi na fakt znalezienia się Polski w sowieckiej strefie wpływów, intensyfikacja tych wpływów uległa prorogacji i nastąpiła *de facto* dopiero w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej, tj. po 1989 roku. Przełom wieków XX i XXI naznaczyła zaś era informatyzacji, cyfryzacji i innych procesów modernizacyjnych w obszarze technologii i gospodarki, które w znaczący sposób przyczyniły się do upowszechniania licznych leksemów pochodzenia angielskiego obecnych w polszczyźnie pierwszych dekad nowego stulecia. Według różnych danych szacunkowych zebranych przez rodzimych leksykografów zapożyczeń angielskich może być od 2000 do nawet ok. 3500, choć dokładna liczba<sup>3</sup> – z uwagi na dynamiczność i zmienność obiektu badań – jest trudna do ustalenia.

Aby lepiej oddać specyfikę angielsko-polskich kontaktów językowych, jak również genezę badań nad zapożyczeniami z języka angielskiego do polszczyzny oraz dualizm pomiędzy „starszymi” a „nowszymi” anglicyzmami, rozważania teoretyczne rozpoczniemy od zdefiniowania i uporządkowania podstawowych pojęć związanych z poruszaną tematyką (1.1). W dalszej kolejności przeprowadzimy przegląd istniejących dokonań badaczy krajowych i zagranicznych w obszarze przedmiotowej dyscy-

---

<sup>3</sup> W *Wielkim Słowniku Wyrazów Obcych* pod red. Mirosława Bańki (2020) ustalono 3593 wystąpienia skrótu «ang.», jednak warto w tym miejscu zaznaczyć, że niektóre hasła zawierają więcej niż jedno oznaczenie etymologiczne, co z oczywistych względów zniekształca ten wynik (po odjęciu szeregu popularnych internacjonalizmów i leksemów o nieustalonym rodowodzie, wśród których angielski jest jedną z prawdopodobnych opcji, liczba ta spada do 2437 jednostek). Z kolei Elżbieta Mańczak-Wohlfeld w *Słowniku zapożyczeń angielskich w polszczyźnie* (2010) podaje liczbę „ponad 3000 haseł”, choć część z nich to w rzeczywistości latynizmy i leksemy o pochodzeniu innym niż angielskie rozpowszechnione za sprawą dominacji języka angielskiego w świecie, toteż po ich eliminacji całkowita suma tzw. typów czystych obniża się do 2382. Bardziej zachowawczy byli pod tym względem Andrzej Markowski i Radosław Pawelec, autorzy *Nowego słownika wyrazów obcych i trudnych* (2017), którzy rejestrując 1363 jednostki pochodzenia angielskiego ograniczyli ich krąg do tych, które przeniknęły do polszczyzny w ciągu ostatniego ćwierćwiecza (por. aneks 3 niniejszego opracowania).

pliny (1.2), a także określimy możliwie precyzyjnie przedmiot badania, jego zakres i przyjętą metodologię (1.3). W centralnej części rozdziału dokonamy analizy ilościowej i jakościowej składników zgromadzonego materiału badawczego i uzasadnimy przyjęty sposób jego prezentacji (1.4) oraz odniesiemy się do wybranych zjawisk związanych z asymilacją analizowanych jednostek leksykalnych (1.5).

### 1.1. ZAŁOŻENIA WSTĘPNE: DEFINICJE, TAKSONOMIA I ZARYSOWANIE PRZEDMIOTU BADANIA

W pierwszej kolejności dokonać należy rozróżnienia i uporządkowania podstawowych pojęć z obszaru lingwistyki kontaktu (ang. *contact linguistics*), których zakres znaczeniowy, niezależnie od powołanego źródła, jego autora czy kraju pochodzenia, co do swojej istoty jest tożsamy. Można jednak zaobserwować niewielkie rozbieżności w opisywaniu określonych zjawisk na poziomie metalingwistycznym w zależności od przyjętego podejścia badawczego, jak również – co wydaje się zrozumiałe – od daty ogłoszenia danej publikacji naukowej, gdyż niektóre wyrażenia będące w użyciu jeszcze w XX wieku, ulegają współcześnie stopniowej dezaktualizacji.

Terminem bazowym analizowanego obszaru studiów jest «kontakt językowy» (ang. *language contact*, niem. *Sprachkontakt*, fr. *contact des langues*, wł. *contatto linguistico*) stanowiący zarazem immanentną cechę ewolucji każdego ludzkiego systemu znaków i mowy, albowiem jego zasięgu nie można ograniczyć ani w czasie, ani w przestrzeni. Do faktu zaistnienia kontaktu konieczny jest jakikolwiek typ komunikacji werbalnej między użytkownikami co najmniej dwóch różnych języków (Witalisz 2021: 159–160). Z kontaktem nieodłącznie związane jest pojęcie «interferencji językowej»<sup>4</sup> (ang. *language interference*), czyli wpływu jednego języka (dawcy) na drugi język (biorcy), który może manifestować się na poziomie leksykalnym, semantycznym, fonologicznym, morfologicznym lub składniowym. Gdy w wyniku takiego oddziaływania dochodzi do zmiany w dotychczasowej praktyce językowej, tzn. użytkownik substratu zaczyna korzystać ze struktur superstratu nieznanego jego mowie ojczystej, dochodzi do «zapożyczenia». W polskiej tradycji językoznawczej zjawisko to utarło się nazywać «pożyczką językową» (szczególnie w kręgach polonistycznych), jednak współcześnie można zaobserwować swoistą tendencję w kierunku stopniowego ujednoczenia tych terminów poprzez rozszerzenie zakresu znaczeniowego zapożyczenia rozumianego zarówno jako czynność zapożyczania (ang. *borrowing*), jak i rezultat tego procesu (ang. *loanword*). Wszak w obu przypadkach mamy do czynienia

---

<sup>4</sup> W literaturze przedmiotu jako synonim «interferencji» często podawany jest też «transfer językowy», który jednak wydaje się bliższy badaniom z zakresu glottodydaktyki, gdzie rozpatrywany jest w kategoriach np. źródła błędów – produkcji niepoprawnych form przez uczącego się języka L2 zaczerpniętych z L1 (tzw. transfer negatywny).

z egzotyzmem (gr. *eksotikos* – daleki, cudzoziemski), desygnatem wywodzącym się z realiów innego obszaru kulturowo-językowego, zwykle słabo zasymilowanym na początkowym etapie jego inkorporacji<sup>5</sup>. Ostateczna forma wyrazów zapożyczonych uzależniona jest w znacznej mierze od tego, w jaki sposób do tego procesu dochodzi. Ze względu na drogę przeniknięcia zapożyczeń do języka-biorcy dzieli się je tradycyjnie na «graficzne» (wzrokowe) i «fonetyczne» (słuchowe); ze względu na autentyczność ich pochodzenia z danego systemu lub jej brak – na «naturalne» lub «sztuczne», a ze względu na pierwotność lub wtórność tego transferu – na «bezpośrednie» lub «pośrednie». Ten ostatni aspekt ma istotne znaczenie dla prawidłowego rozumienia kolejnego pojęcia, które jest przedmiotem zainteresowania autorów tej publikacji.

Najprościej rzecz ujmując, poprzez termin «anglicyzm» określa się jednostkę leksykalną, która wywodzi się z angielskiego obszaru kulturowo-językowego. Dla dopełnienia tego obrazu należy dodać, że jednostka ta charakteryzuje się morfologią i/lub fonetyką właściwą językowi angielskiemu. Ale anglicyzm rozumiany bywa też znacznie szerzej: zdaniem Elżbiety Mańczak-Wohlfeld może być to

[...] **wyraz rdzennie angielski** lub też **słowo innego pochodzenia**, np. łacińskiego, greckiego czy holenderskiego, bądź wywodzące się z tzw. języków egzotycznych, a więc używanych poza Europą, **które weszło w skład języka polskiego za pośrednictwem angielszczyzny**. (Mańczak-Wohlfeld 2010: 10; wytłuszczenie Ł.J.B.)

Powyższe rozumienie anglicyzmu implikuje, że do zapożyczeń z języka angielskiego (jako języka ostatniego kontaktu) należałoby włączyć szereg galicyzmów (np. *rendez-vous*), italianizmów (np. *peperoni*), germanizmów (np. *bęsztyk*) i innych leksemów pochodzących z bardziej odległych geograficznie rejonów świata (np. *bikini*, *karaoke*, *keczup* etc.), podczas gdy – *a contrario* – za rusycyzmy trzeba by uznać *chuligana* i *mokasyny*. Taki sposób klasyfikacji zyskał zarówno wielu zwolenników<sup>6</sup>, jak i przeciwników<sup>7</sup>, a każda ze stron przedstawia przekonujące argumenty na poparcie swoich racji. Nie jest jednak celem ani tym bardziej ambicją tego opracowania rozstrzygnięcie tak postawionego sporu. Dlatego ze względów *stricte* praktycznych przyjęto nazywać «anglicyzmami», jak na wstępie, leksemy przeniesione do polszczyzny z brytyjskiego i angloamerykańskiego obszaru językowo-kulturowego<sup>8</sup> zachowujące właściwą im charakterystykę fonetyczno-morfologiczną.

<sup>5</sup> Według szacunków Elżbiety Mańczak-Wohlfeld, ok. 30% przejętych przez polszczyznę anglicyzmów zachowuje oryginalną pisownię, ok. 15% zachowuje wymowę oryginału, a z kolei ok. 20% wykazuje aktywność morfologiczną, świadczącą o wysokim stopniu zasymilowania (Mańczak-Wohlfeld 2010: 10–12).

<sup>6</sup> Por. Walczak 1982, Witaszek-Samborska 1992.

<sup>7</sup> Por. Fisiak 1961, Milewska 1982.

<sup>8</sup> W pracy zasadniczo nie dokonywano podziału na brytycyzmy i amerykanizmy, z którym można zetknąć się w analogicznych studiach innych badaczy (por. Nettmann-Multanowska 2003; Widawski 2009; Kowalczyk 2013). Sygnalizowano jedynie w treści hasła, czy dana jednostka leksykalna denotuje obiekt wywodzący się z brytyjskiego lub angloamerykańskiego kręgu kulturowo-językowego tam, gdzie było to uzasadnione.

Osobną kategorię pojęć, których zakres interferencji formalno-semantycznych częściowo pokrywa się ze statusem zapożyczeń (rozpatrywanych głównie na gruncie lingwistyki kulturowej i etnolingwistyki), stanowią «kulturemy» (ang. *cultureme*). Definiuje się je jako jednostki języka (pojedyncze słowa lub wyrażenia) nasycone treścią kulturową i osadzone w kontekście danego obszaru językowego (w tym przypadku brytyjskiego i angloamerykańskiego). Ich wysoka relewancja dla relacji pomiędzy językiem wyjściowym a językiem docelowym wynika z niemożności oddania za pomocą struktur właściwych temu ostatniemu zjawisk kulturowych obecnych jedynie w tym pierwszym (tzw. *translational gap*).

Prekursorem i pionierem badań nad kulturemami jest brytyjski językoznawca Peter Newmark, który w pracy *A Textbook of Translation* wyodrębnił pięć kategorii kulturowych różnicujących leksykę pod względem najważniejszych obszarów interferencji:

- (1) Otoczenie: nazwy geograficzne, gatunki zwierząt i roślin, wzgórz;
- (2) Kultura materialna (artefakty):
  - (a) żywność; (b) ubrania; (c) dom i miasto; (d) transport;
- (3) Kultura społeczna: praca i rozrywka;
- (4) Organizacje, zwyczaje, aktywności, procedury, inne pojęcia:
  - (a) polityka i administracja; (b) religia; (c) sztuka;
- (5) Gesty i zachowania<sup>9</sup>. (Newmark 1988: 95)

Jorge Díaz-Cintas i Aline Remael w analogicznym studium wykonanym dla potrzeb pracy *Audiovisual Translation. Subtitling* rozszerzyli systematykę zaproponowaną przez Newmarka, dokonując podziału jednostek etnolingwistycznych na trzy zasadnicze kategorie:

1. Odniesienia geograficzne (elementy geografii fizycznej, obiekty geograficzne i gatunki endemiczne zwierząt i roślin);
2. Odniesienia etnograficzne (przedmioty życia codziennego, odniesienia do pracy, kultury i sztuki, narodowości i miejsca urodzenia, jednostki miar);
3. Odniesienia społeczno-polityczne (jednostki administracji publicznej i samorządu terytorialnego, instytucji i funkcji urzędowych, życia społeczno-kulturowego i instytucji wojskowych)<sup>10</sup>. (Díaz-Cintas, Remael 2007: 201)

<sup>9</sup> Oryg.: „(1) Ecology: Flora, fauna, winds, plains, hills; (2) Material culture (artefacts); (a) Food; (b) Clothes; (c) Houses and towns; (d) Transport; (3) Social culture: work and leisure; (4) Organisations, customs, activities, procedures, concepts; (a) Political and administrative; (b) Religious; (c) Artistic; (5) Gestures and habits” (tłum. Ł.J.B.).

<sup>10</sup> Oryg.: „(1) Geographical references (objects from physical geography, geographical objects, endemic animal and plant species; (2) Ethnographic references (objects from daily life, references to work, references to art and culture, references to descent, measures); (3) Socio-political references (references to administrative or territorial units, references to institutions and functions, references to socio-cultural life, references to military institutions and objects)” (tłum. Ł.J.B.).



Problematyka kulturomów opisana została obszernie także w rodzimej literaturze przedmiotu. Jan Ożdżyński definiuje «kulturom» jako „otwarty zbiór konceptualizacji słownych i tekstowych społeczności językowej, dotyczący wspólnego obiektu nominalizacji zbioru, w którym konotacje kulturowe stanowią cechę wyróżniającą, ale nie jedyną” (Ożdżyński 1993: 173). Można w tym wypadku mówić – za inną badaczką, Anną Dąbrowską – o „kognitywnym rozumieniu” tego pojęcia (Dąbrowska 2004–2005: 150). Z kolei Alicja Nagórko postrzega kulturomy jako „ważne dla samoidentyfikacji jakiejś społeczności słowa-klucze, charakteryzujące zarówno jej stosunek do tradycji, jak i radzenie sobie z czasem terażniejszym, aktualne przeżywanie świata” (Nagórko 2004: 23–24). Pogląd ten podziela Maciej Rak zauważając, że

to właśnie m.in. poprzez kulturomy społeczność określa swoją tożsamość, stosunek do tradycji i wartości, a także sposób radzenia sobie w obecnych czasach. Z powodu częstej nieprzekładalności reprezentujące je leksemy mają nastawienie etnocentryczne (nierzadko są składnikami autostereotypu) jako słowa zbiorowej pamięci. (Rak 2015: 305)

Tak nakreśloną typologię pojęciową skupioną wokół problemu interferencji językowo-kulturowych uzupełniają leksemy, które swoją formą przypominają wyrazy należące do innego języka naturalnego, lecz w rzeczywistości w nim nie występują, a przynajmniej nie funkcjonują w znaczeniu, które jest im przypisywane w języku-biorcy. Mowa o «zapożyczeniach fałszywych» (ang. *false borrowing*), które w przypadku angielskiego obszaru kulturowo-językowego przyjmują etykietę «pseudoanglicyzmów» (ang. *pseudoanglicism*). Ich szybką identyfikację utrudnia fakt, że figurują w wiarygodnych źródłach leksykograficznych lub korpusach narodowych innych państw, gdzie są etymologicznie oznaczane jako angielskie, mimo że pozostają nieobecne w monolingwalnych słownikach tego języka (Witalisz 2016: 156; Górnicz 2019: 146). W podobnym położeniu znajdują się «formacje hybrydalne» (ang. *hybrid compound formation*) zawierające temat pochodzenia angielskiego z morfemem innego języka lub *vice versa* (Witalisz 2016: 65–74), a także inne derywaty imitujące anglicyzmy, ale w ogóle pozbawione etymonu z tego kręgu kulturowego. Wszystkie wymienione elementy zostały, dla potrzeb tej publikacji, stypizowane za pomocą określenia «formy anglopodobne». Jakkolwiek udział tego rodzaju jednostek w przeprowadzonym badaniu jest mniejszościowy, o czym szerzej w kolejnych punktach opracowania.

## 1.2. STAN BADAŃ

Kierunek rozwoju badań nad zapożyczeniami determinowany jest wieloma czynnikami natury społeczno-ekonomicznej i technologicznej. Zaliczyć do nich należy niewątpliwie, z jednej strony, systematyczny postęp i ewoluowanie myśli badawczej w językoznawstwie przełomu XX i XXI wieku w stronę bardziej rozwiniętych i zara-

zem wyrafinowanych form analizowania leksyki pochodzenia obcego (w zakresie np. terminologii, terminografii, tekstologii, lingwistyki korpusowej i innych), w założeniu których zerwano z traktowaniem obcych elementów leksykalnych jako autonomicznych bytów, w oderwaniu od kontekstu i ducha języka-dawcy (Witalisz 2021: 161). Z drugiej strony, dość odnotować nieustanną ruchomość i płynność obiektu zainteresowania uczonych, jakim jest język określonych warstw społecznych (socjolekt) i zawodowych (profesjolekt) oraz zachodzące w nich zmiany będące konsekwencją zacieśnionych relacji międzygrupowych i międzykulturowych, zwiększonej mobilności i kontaktów społecznych, wreszcie globalizacji i cyfryzacji (egzotyzacja zasobu leksykalnego rodzimych użytkowników idzie często w parze z coraz większą profesjonalizacją, ale też familiaryzacją dyskursu danej społeczności). Stąd nie dziwi fakt przenikania form obcych (anglojęzycznych) do języka ogólnego, mających początkowo rodowód *stricte* branżowy lub środowiskowy.

Przywołane powyżej procesy cywilizacyjne każą spojrzeć badaczom na problem kontaktów językowych zdecydowanie bardziej wieloaspektowo, ale też interdyscyplinarnie. Współczesny proces badawczy wspomagany jest bowiem, w przeciwieństwie do sytuacji sprzed półwiecza (lata 70. XX wieku) przez najnowsze osiągnięcia techniki informacyjnej, tj. mechanizmy służące do poszukiwania i gromadzenia jednostek językowych, ustalania ich frekwencji, kolokacji, konkordancji, relewancji, zmian w obrębie łączliwości etc., jak również do automatycznej ekstrakcji słów i fraz dla celów dalszego ich przetwarzania w analizie korpusowej (z wykorzystaniem tak podstawowego oprogramowania jak choćby WordSmith Tools czy AntConc, które już młodszemu pokoleniu lingwistów mogą wydawać się anachroniczne). Narzędzia te, wykorzystywane coraz szerzej zarówno do budowania banków słownictwa pisanego i/lub mówionego języków narodowych, jak i konfrontowania ich z odmiennymi systemami językowymi (korpusy równoległe), pozwalają także na mechaniczną ekscerpcję elementów interesujących przedstawicieli wielu subdyscyplin językoznawstwa, w tym także lingwistyki kontaktu (o czym bardziej szczegółowo w dalszej części bieżącego podrozdziału).

Ostatnim, niemniej ważnym, choć równie oczywistym elementem wsparcia współczesnego badacza, jest wysoka dostępność literatury przedmiotu publikowanej w domenie publicznej za pomocą popularnych serwisów bibliograficznych i bibliometrycznych (np. Google Scholar, WorldCat, Scopus, CEJSH, BazHum, Nukat etc.) oraz społecznościowych (ResearchGate, Academia.edu) adresowanych do akademików i rozwijanych przez tychże. Korzystanie z baz danych gromadzących opublikowane pozycje naukowe, wymienianie się wynikami badań i uwagami przez samych autorów oraz tworzenie i prowadzenie projektów badawczych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość nie tylko trwale wrosły w instrumentarium każdego nowoczesnego badacza, ale w dobie epidemii COVID-19 stały się powszednią rzeczywistością (by nie rzec, po prostu, koniecznością).

Te wszystkie wymienione wyżej czynniki i okoliczności powodują, że badania nad interlingwalnymi transferami językowo-kulturowymi z obszaru anglojęzycznego do innych języków narodowych są wciąż prowadzone, kontynuowane i stale udoskonalane. Pomimo tego, że z perspektywy wewnątrz krajowej (szczególnie widzianej

z pozycji purystycznych i skrajnie preskryptywnych) działalność ta może jawić się jako „niepotrzebna”, a – *in extremis* – funkcjonalnie redundantna, wtórna, podczas gdy studiowana materia dostatecznie poznana ze względu na utrwaloną tradycję i dorobek (z czym badaczowi języka jako tworu naturalnego i żywego zgodzić się nie sposób), to jednak współczesne poszukiwania w tym obszarze prowadzą i będą prowadzić do dalszego rozwoju wielu subdyscyplin językoznawstwa rozumianych klasycznie (morfologii, składni, słowotwórstwa, leksykologii, pragmatyki, semantyki etc.), ale też wyznaczać trendy w poprzek tradycyjnych podziałów dziedzinowych w badaniach socjolingwistycznych, kognitywnych, lingwistyki tekstu i korpusowych w obszarze zapożyczeń leksykalnych i semantycznych.

W dokonanym zestawieniu uwzględniono wybór prac naukowych badaczy obcych i rodzimych opublikowanych przez krajowe i zagraniczne ośrodki wydawnicze i badawcze oraz w czasopismach naukowych uszeregowanych według języka publikacji z pominięciem kryteriów bardziej szczegółowych, np. narodowość autora, czas wydania). Większość pozycji została ogłoszona drukiem na przełomie wieków XX i XXI ze szczególnym uwzględnieniem ostatniej dekady poprzedniego i pierwszych dekadach bieżącego stulecia, tj. od okresu transformacji polityczno-gospodarczej w Polsce do współczesności (1990–2022). Prezentowane liczby nie odzwierciedlają w pełni ogromu pracy, jaką w rozwój dyscypliny włożyły dziesiątki cytowanych autorów (jak i niecytowanych, z uwagi na szczegółowe kryterium poszukiwań). Warto przy tej okazji zasygnalizować, że jest to jedynie wycinek szerokiego spektrum badań i opracowań tego tematu, który dla potrzeb tej pracy widziany jest przede wszystkim z perspektywy socjolingwistycznej, leksykologicznej i kognitywnej; w oczywisty sposób pominięto więc wyniki badań ogłoszone w zakresie wielu innych obszarów językoznawstwa (np. terminografii, terminologii, lingwistyki tekstu etc.) lub odniesiono się do nich jedynie w sposób rudymentarny, poglądowy (jak w przypadku glottodydaktyki czy lingwistyki korpusowej). Poniższe zestawienie i towarzyszący mu przegląd w kolejnych dwóch podpunktach bieżącego rozdziału nie aspiruje więc do miana kompleksowego i wyczerpującego (nie było to zresztą możliwe przy zakreśleniu ram czasowych i terytorialnych do jednego, wybranego aspektu sprawy).

**Tab. 1.** Typologia analizowanych źródeł literatury przedmiotu poświęcona tematyce kontaktów językowych z rozróżnieniem ze względu na rodzaj cytowanego źródła oraz język publikacji<sup>11</sup>

Rodzaj źródła	Publikacje		
	w języku polskim	w języku angielskim	w innym języku obcym
Monografie/Prace zbiorowe	36	22	6
Artykuły/Rozdziały	94	35	4

<sup>11</sup> Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie tabele i elementy graficzne w nich zawarte pochodzą od autorów publikacji.

Rodzaj źródła	Publikacje		
	w języku polskim	w języku angielskim	w innym języku obcym
Źródła leksykograficzne	22	1	2
Prace naukowe (niepublikowane)	2	0	0
Razem	165	58	12
<b>Całkowita liczba pozycji</b>	<b>235</b>		

W kolejnych dwóch podrozdziałach omówione zostały najważniejsze dokonania uczonych polskich i zagranicznych w obszarze szeroko pojętej lingwistyki kontaktu i zapożyczeń z języka angielskiego z zarysowaniem najważniejszych kierunków prowadzonych przez nich badań.

### 1.2.1. ŚWIAT

Tradycja współczesnych studiów nad wpływami angielszczyzny na inne systemy językowe sięga połowy XX wieku i dotyczy niemal wyłącznie – przynajmniej w początkowym okresie – zapożyczeń leksykalnych. Alicja Witalisz w dokonanym przeglądzie piśmiennictwa z tego zakresu pt. *Ewolucja badań nad wynikami kontaktu językowego w czasie i przestrzeni: wybrane zagadnienia* wymienia nazwiska trzech uczonych – prekursorów tego ruchu: Einara Haugena, Uriela Weinreicha i Wenera Betza, których ustalenia, nieznacznie różniące się między sobą w szczegółach, sprostawały się generalnie do potrzeby systematyzacji wiodących rodzajów zapożyczeń i uporządkowania repertuaru zastosowanych technik adaptacyjnych (Witalisz 2021: 162). Doszło wówczas do zasadniczego podziału zaproponowanego przez Haugena (1950: 210–231) na «zapożyczenia właściwe» (leksykalne), «kalki strukturalne» (słowotwórcze lub frazeologiczne), «kalki semantyczne» (zwane też zapożyczeniami ukrytymi) oraz «półkalki» (konstrukcje dwumorfemowe złożone z członu rodzimego i obcego), nakreślając tym samym porządek hierarchiczny tych jednostek w zależności od stopnia ich przyswojenia (od tych najbardziej egzotyzowanych przez częściowo zasymilowane) oraz od kreatywności i inwencji własnej użytkowników języka zapożyczającego (najbardziej udomowione).

Kolejne dekady, począwszy od lat 60. XX wieku, przyniosły zmianę w sposobie postrzegania tak rozumianej obcości i skierowały dotychczasowe poszukiwania na tory bardziej pragmatyczne<sup>12</sup>, tj. chęci poznania funkcji zapożyczeń w konkretnych aktach komunikacyjnych (Clyne 1972: 98–99; Prince 1988: 505–518). To spowodowało, że do badań ilościowych włączono też element jakościowy, wspomagany przez najnowsze zdobycze techniki. Wdrożenie w połowie lat 70. XX wieku rozwiązań

<sup>12</sup> Jednym z pierwszych uczonych wykorzystujących metodologię pragmatyczną do studiów nad zapożyczeniami językowymi był australijski językoznawca Michael Clyne, twórca pluricentrycznej teorii językowej (za Witalisz 2021: 164).

automatycznych dało początek językoznawstwu korpusowemu (*corpus linguistics*), które ukierunkowało badania nad interferencjami w stronę bardziej doskonałych i rozwiniętych form, jak również zwiększyło wrażliwość badaczy na fakt, że nie każdy obcy wyraz pojawiający się w przestrzeni korpusu języka narodowego jest z definicji zapożyczeniem<sup>13</sup>. Z tego dobrodziejstwa korzystać zaczęło coraz więcej uczonych pragnących skonkretyzować swoje analizy pod kątem studiów przypadku (*case studies*) konkretnych pól semantycznych czy grup leksemów (Schmied 1990: 259). Manualna ekstrakcja zastąpiona została przez algorytmiczne narzędzia, które zrewolucjonizowały proces badawczy (przede wszystkim przez oszczędność czasu i możliwość jednoczesnego stosowania wielu parametrów wyszukiwania). Nie rozwiązało to oczywiście wszystkich problemów, przed którymi staje świat nauki wobec ograniczeń technologicznych. Jak zauważa Alicja Witalisz,

prawdziwym wyzwaniem dla językoznawców korpusowych i specjalistów IT jest opracowanie takich narzędzi do przetwarzania danych, które byłyby w stanie rozpoznać w tekście zapożyczenia ukryte o postaci zapożyczeń semantycznych i kalk językowych, zbudowanych z rodzimego materiału językowego. [...] Trudności w automatycznej identyfikacji zapożyczeń powodowane są, między innymi, przez zjawiska językowe homonimii i polisemii oraz brak narzędzi do weryfikacji produktywności obcych wzorców słowotwórczych. (Witalisz 2021: 169)

Wśród promotorów współczesnych badań nad transferami leksykalnymi z języka angielskiego w ujęciu komparatystycznym i interlingwalnym wymienić należy niemieckiego językoznawcę kontaktu Manfreda Görlacha i jego prace dotyczące systematyki anglicyzmów w różnych językach europejskich (Görlach 2001/2005; Görlach 2002; Görlach 2003). Działalność badacza skoncentrowała się na próbie stworzenia systemowego mechanizmu kolektywizacji terminologii pochodzenia angielskiego zaczerpniętej z różnych języków europejskich, co było zresztą odpowiedzią na postulat innego uznanego uczonego niderlandzkiego Reinarda W. Zandvoorta apelującego o to już w latach 70. XX wieku (Mańczak-Wohlfeld, Witalisz 2019b: 100). Prace nad nim prowadzono przez całe lata 90. XX wieku przez zespół kierowany przez Görlacha, a ich owoc został ogłoszony drukiem w 2001 roku nakładem Oxford University Press pt. *A Dictionary of European Anglicisms. A Usage Dictionary of Anglicisms in Sixteen European Languages*<sup>14</sup>. Projekt ten, będący pierwszym wydawnictwem tego rodzaju w dziejach współczesnej leksykografii, z jednej strony zintegrował środowisko euro-

<sup>13</sup> Por. Quackenbush 1974: 59–76: „Of course one can always take the position that any foreign-derived word appearing in [...] a text is by definition a loanword, but a corpus based upon such material may then no longer be valid for a study of the ordinary kinds of linguistic borrowing.”

<sup>14</sup> Wśród tytułowych szesnastu języków znalazły się cztery germańskie (niemiecki, norweski, niderlandzki, islandzki), cztery romańskie (francuski, włoski, hiszpański, rumuński), cztery słowiańskie (polski, rosyjski, chorwacki, bułgarski), dwa ugrofińskie (fiński, węgierski) oraz grecki i albański. Publikacji zarzucano przypadkowy dobór języków podyktowany możliwością znalezienia współpracowników do projektu, jednak była to *de facto* pierwsza tak rozległa wielojęzyczna praca leksykograficzna w tym przedmiocie (Mańczak-Wohlfeld, Witalisz 2019b: 100).